

Spis treści

Wprowadzenie	7
Rozdział 1.	
Pojęcie i zarys migracji do USA	17
1.1. Pojęcie migracji i typologie procesów migracyjnych.....	17
1.2. Zarys migracji do Stanów Zjednoczonych	27
Rozdział 2.	
Prawne podstawy imigracji amerykańskiej	37
2.1. Prawne regulacje imigracji do USA do 1945 roku.....	37
2.2. Współczesne prawo imigracyjne	50
2.3. Regulacje dotyczące imigrantów na szczeblu stanowym.....	68
Rozdział 3.	
Portorykańczycy, Meksykanie i Kubańczycy w Stanach Zjednoczonych.....	79
3.1. Zróżnicowanie imigracji latynoskiej w USA – problematyka terminologiczna	79
3.2. Dominujące grupy emigracji latynoskiej	85
3.2.1. Portorykańczycy	85
3.2.2. Meksykanie	90
3.2.3. Kubańczycy	94
Rozdział 4.	
Imigracja latynoska w świetle materiałów spisowych	101
4.1. Liczebność i rozmieszczenie populacji latynoskiej w USA.....	103

4.2. Wiek populacji imigrantów latynoskich	111
4.3. Poziom wykształcenia społeczności latynoskiej	113
4.4. Znajomość języka angielskiego wśród hiszpańskojęzycznych mieszkańców USA	119
4.5. Sytuacja ekonomiczna społeczności latynoskiej w USA	123
4.6. Charakterystyka latynoskich gospodarstw domowych.	130
4.7. Problem przestępczości latynoskiej	134
4.8. Stopień niepodobieństwa i problem separacji ludności latynoskiej	141
4.9. Populacja Latynosów urodzonych poza USA.	144
4.10. Uchodźcy i nielegalna imigracja latynoska	147
4.11. Charakterystyka populacji latynoskiej w przededniu spisu powszechnego 2010 r.	152
Rozdział 5.	
Imigracja latynoska a społeczeństwo amerykańskie	163
5.1. Wybrane problemy imigracji latynoskiej na szczeblu federalnym.	163
5.1.1. Problem równości praw językowych	163
5.1.2. Nielegalna imigracja.	170
5.1.3. Pracownicy sezonowi	179
5.2. Organizacje emigrantów latynoskich	185
5.3. Rola społeczności latynoskiej w USA	202
Zakończenie	215
Wykaz tabel	219
Spis rysunków	221
Bibliografia	223
Indeks nazwisk.	247
Indeks geograficzny	253

Wprowadzenie

Współczesne społeczeństwo amerykańskie to wieloetniczny, wielorasowy i wielowyznaniowy konglomerat. Ten wielowymiarowy charakter jest rezultatem, przede wszystkim, procesów imigracji i asymilacji imigrantów w Stanach Zjednoczonych. Nieodłącznie, choć z różnym natężeniem, towarzyszą one amerykańskiemu państwu od jego powstania do dziś. Chociaż społeczeństwo amerykańskie zawdzięcza swoje istnienie imigracji, to stosunek Amerykanów do nowo przybywających bywa ambiwalentny. Nastawienie społeczeństwa amerykańskiego do imigrantów jest uzależnione od wielu czynników, wśród których najczęściej wymienia się poczucie bezpieczeństwa. W sytuacjach, kiedy nastawały trudne czasy dla gospodarki USA i rosła konkurencja na rynku pracy, poczucie bezpieczeństwa ulegało zachwianiu. Znajdowało to odzwierciedlenie we wzroście popularności idei natyvizmu i negatywnego postrzegania procesu imigracji. Współcześnie, od wielu już lat, w społeczeństwie amerykańskim toczy się dyskusja związana z nadzwyczaj liczną obecnością Latynosów w USA i ewentualnymi zagrożeniami, jakie może zrodzić taka sytuacja. Latynosi bowiem nie asymilują się z głównym nurtem społecznym¹, tak jak oczekują tego Amerykanie. Co więcej, tworzą dość samowystarczalne enklawy etniczne, podczas gdy coraz liczniejsze elementy ich kultury przenikają do społeczeństwa amerykańskiego. Latynosi mieszkający w USA pod względem poglądów różnią się od przedstawicieli głównego nurtu społecznego. Prowadzone w tym zakresie badania ujawniły, że np. 68% Latynosów uważało, że imigracja wzmacnia USA, podczas gdy podobnego zdania było 43% przedstawicieli rasy białej. Poparcie

¹ J. R. Barrett, *Americanization from the Bottom Up: Immigration and the Remaking of the Working Class in the United States, 1880-1930*, „The Journal of American History” Vol. 79, 1992, nr 3, s. 997.

dla prezydenta Baracka Obamy również było większe wśród Latynosów niż wśród białej części amerykańskiego społeczeństwa, odpowiednio 68% i 38%. Preferencje partyjne też kształtowały się odmiennie. Latynosi chętniej identyfikowali się z Demokratami (54%) niż Republikanami (22%). Biali bardziej równomiernie rozłożyli swoje poparcie dla Partii Demokratycznej i Republikańskiej – 34% i 37%².

W XIX w. budowano amerykańskie społeczeństwo, opierając się na idei anglokonformizmu, czyli dostosowywania się i przestrzegania anglosaskości. Od imigrantów oczekiwano odrzucenia macierzystych kultur i przyjęcia wzorca kulturowego istniejącego w USA³. Dopóki strumień migracyjny składał się przede wszystkim z imigrantów anglosaskich i protestanckich, dopóty ich przystosowanie się do warunków amerykańskiego życia i kultury nie stanowiło wielkiego problemu. Rodzima kultura przybyszów, w tamtym czasie, nie odbiegała daleko od tego, co ukonstytuowało się w Stanach Zjednoczonych. Sytuacja wkrótce zaczęła się jednak komplikować. Skład etniczny następnych fal migracyjnych uległ zmianie. Coraz liczniej przybywali do USA mieszkańcy Europy Środkowo-Wschodniej, Europy Południowej oraz Azji⁴. Dziedzictwo kulturowe tych imigrantów odbiegało od kultury amerykańskiej znacznie bardziej niż w przypadku wcześniejszego strumienia migracyjnego. Z tego względu procesy asymilacyjne też nie przebiegały już tak sprawnie jak wcześniej. Szczególnie wyraźnie osłabienie procesu przystosowywania się do głównego nurtu społecznego w USA zaznaczyło się po 1965 r. Latynoska grupa etniczna, najliczniejsza wśród nowo przybywających, nie spełniała wielu oczekiwań, które dotąd warunkowały sprawnie przebiegającą asymilację.

Nieprzychylnie imigrantom nastroje zaczęły przybierać na sile, a kryzys gospodarczy, który dotknął USA w latach 80. XIX w., stał się ich dodatkowym katalizatorem. Doprowadziło to do odrodzenia się, powstałego w latach 30. XIX w., ruchu natywistycznego, którego szczyt popularności przypadł na lata I wojny światowej. Zwolennicy amerykanizacji⁵, wśród nich m.in. prezydent Theodore Roosevelt (1901-1909), szczególnie mocno podkreślali konieczność włączania imigrantów w główny nurt społeczny⁶. Wraz z upływem lat i zmianami, jakie zaszły w procesie migracji do Stanów Zjednoczonych, coraz mocniej wysuwano żądania ograniczenia liczby przybyszów. Zaowocowało to ustawami z 1921 r. i 1924 r., które zdecydowanie ograniczyły imigrację z Europy Południowej i Wschodniej. Wprowadzając

² M. Murray, *On immigration, racial divide runs deep*, NBC News, http://www.msnbc.msn.com/id/37344303/ns/us_news-immigration_a_nation_divided/ [17 VI 2010].

³ J. J. McDonald, *American ethnic history: themes and perspectives*, Edinburgh 2007, s. 53.

⁴ C. J. Gibson, E. Lennon, *Historical Census Statistics on the Foreign-born Population of the United States: 1850-1990*, Population Division Working Paper, nr 29, U.S. Bureau of the Census, <http://www.census.gov/population/www/documentation/twps0029/twps0029.html> [19 VI 2010].

⁵ *Americanization*, [w:] *Encyclopedia Britannica Online*, <http://www.britannica.com/EBchecked/topic/20361/Americanization> [14 VI 2010].

⁶ *Theodore Roosevelt Advocates „Americanism” 1915*, [w:] *Major Problems in American Immigration and Ethnic History: documents and essays*, ed. J. Gjerde, Boston 1998, s. 316-318.

31 grudnia 1995 r. na zalegalizowanie pobytu bez konieczności rozpoczynania procesu wizowego poza granicami USA¹⁶⁹.

Pierwsza połowa lat 90. XX wieku upłynęła pod znakiem intensywnych prac nad zaktualizowaniem istniejącego prawa imigracyjnego. Specjalna komisja do spraw imigracji, utworzona mocą ustawy z 1990 r., po czterech latach prac przedstawiła pierwsze sprawozdanie¹⁷⁰. W raporcie znalazły się zalecenia dotyczące konieczności zaostżenia przepisów o zobowiązaniach rodzin i sponsorów sprowadzających do USA imigrantów do utrzymywania ich. Postulowano ograniczenie przywilejów dla imigrantów nielegalnych. Według komisji, jedynymi prawami przysługującymi przebywającym już na terenie USA imigrantom powinny być: prawo do bezpłatnych szczepionek, opieki medycznej, ale tylko w nagłych wypadkach, posiłków w szkołach oraz programów dożywiania dzieci. Przychylna opinia prezydenta B. Clintona w stosunku do zaleceń komisji¹⁷¹, postulującej stopniowe zmniejszenie liczby imigrantów o jedną trzecią (do 550 tys. rocznie), likwidację 10 tys. wiz imigracyjnych przyznawanych rocznie niewykwalifikowanym robotnikom, ograniczenie dopuszczalnej liczby uchodźców do 50 tys. rocznie i zniesienie grup imigracyjnych dla rodzeństwa i pełnoletnich dzieci obywateli USA, spotkała się z ostrą krytyką środowisk etnicznych. W 1995 r., po upływie kilku miesięcy, zgłoszone zostały dwa projekty, które wpłynęły na kształt rozwiązań przyjętych ostatecznie w ustawie imigracyjnej z 1996 r. Pierwszy z nich, zgłoszony w Izbie Reprezentantów przez Lamara Smitha, *Immigration in the National Interest Act (H.R.2202)*, dotyczył przede wszystkim walki z nielegalnymi imigrantami¹⁷². Autor projektu dowodził, że stosując zaproponowane przez niego rozwiązania, można by w ciągu pięciu lat znacznie zmniejszyć liczbę bezprawnie przybywających do USA. „Plan pięcioletni” L. Smitha zakładał też ograniczenie imigracji legalnej poprzez wykluczenie z kategorii imigracji rodzinnej pełnoletnich dzieci stanu wolnego, zarówno obywateli, jak i posiadaczy prawa stałego pobytu. Wykluczeniom miały również podlegać zamężne dzieci i rodzeństwo obywateli. Regulacje w zamierzeniu autora miały ograniczyć przede wszystkim szeroki strumień napływu imigrantów latynoskich oraz azjatyckich. Charakterystyczną cechą migracji tych dwóch grup był bowiem rodzinny charakter napływu.

Drugi projekt, zgłoszony w Senacie przez senatora Alana Simpsona, *Immigration Reform Act – S.1394*, przewidywał całkowite zlikwidowanie imigracji pracowników niewykwalifikowanych oraz nałożenie podatku w wysokości jednej czwartej rocznego wynagrodzenia pracownika na sponsorujących pracodawców. Ponadto projekt przewidywał roczny limit 450 tys. wiz rodzinnych i 90 tys. zarobkowych¹⁷³.

¹⁶⁹ *Nicaraguan Adjustment and Central American Relief Act*, U.S. Department of Homeland Security, U.S. Citizenship and Immigration Services, <http://www.uscis.gov/ilink/docView/PUBLAW/HTML/PUBLAW/0-0-0-15244.html> [16 VIII 2010].

¹⁷⁰ M. C. Waters, R. Ueda, H. B. Marrow, *op. cit.*, s. 37.

¹⁷¹ *Testimony of Barbara Jordan Before the House of Representatives Committee on the Judiciary*, 1995, December 13, <http://www.utexas.edu/lbj/uscir/121395.html> [16 VIII 2010].

¹⁷² D. J. Tichenor, *op. cit.*, s. 280.

¹⁷³ *Ibidem*, s. 281.

Latynosów mieszkających w Stanach Zjednoczonych różnicuje kilka podstawowych czynników. Pierwszy to urodzenie – nie wszyscy Latynosi to imigranci. Społeczność urodzona już na terytorium Stanów Zjednoczonych zajmuje inną pozycję społeczną. Drugi to pochodzenie, które często decyduje o powielaniu wzorców imigracyjnego osiedlania się, np. Kalifornia stanowi magnes przyciągający głównie Meksykanów, podczas gdy Floryda jest najpopularniejsza wśród Kubańczyków. Następny, to status prawny pozwalający na wyodrębnienie trzech grup: posiadających obywatelstwo, legalnych imigrantów i nielegalnych. Ponadto imigrantów różnicuje też miejsce zamieszkania, długość pobytu w USA i wiele innych dodatkowych czynników.

Do początku XIX w. pojęcie Ameryki Łacińskiej jeszcze nie istniało. Posiadłości hiszpańskie do tego czasu nazywano po prostu Hispanoameryką, a portugalskie Lusoameryką. Dopiero w XIX stuleciu ukształtowało się nazewnictwo dotyczące obszarów dawnych kolonii na kontynentach amerykańskich. Narastająca wymiana handlowa zrodziła potrzebę ustalenia konkretnego terminu. Anglia zaproponowała nazwanie współczesnych Stanów Zjednoczonych Ameryką, a rejony na południe od Rio Grande – Ameryką Południową. Hiszpania preferowała termin Hiszpańska Ameryka (*Hispano America, Hispanic America*), zaś Francja forsowała nazwę *Latinidad*. Ostatecznie zwyciężyła propozycja francuska, która w zmodyfikowanej formie jako *Latin America* została zaakceptowana przez ówczesny świat. Po raz pierwszy termin Ameryka Łacińska pojawił się w 1856 r. w pismach kolumbijskiego pisarza tworzącego w Paryżu, José Marii Torresa²⁴⁶.

Różnorodność latynoskich grup etnicznych w Stanach Zjednoczonych wpływa na fakt, że praktycznie nie ma jednego wspólnego terminu akceptowanego przez wszystkich Latynosów. Do najczęściej spotykanych należą: *Hispanic, Latino, Chicano, Latin American, Hispano, Spanish speaking, Spanish surname, Mexican-American, Nuyorican, Boricua, Cuban-American, Texano, Tejano* itd.²⁴⁷ Określenia te nie są jednoznaczne i jako takie nie mogą być używane wymiennie. Problem z odpowiednim opisaniem i klasyfikowaniem Latynosów miała również administracja amerykańska. Jego rozwiązaniem miało być wprowadzenie jednego urzędowego określenia. Wybór padł na termin *Hispanic* i w 1970 r. wprowadzony został jako oficjalny w Stanach Zjednoczonych²⁴⁸. Odnosił się do osób pochodzenia meksykańskiego, kubańskiego, portorykańskiego, południowo- i środkowoamerykańskiego oraz hiszpańskiego²⁴⁹. Płonne okazały się nadzieje władz amerykańskich, że tym

²⁴⁶ W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815-1945*, Warszawa 1996, s. 71; G. Sangillo, *Demographic: Who's Hispanic*, „National Journal Magazine” 2002, 8 VI [29 VIII 2010].

²⁴⁷ G. C. Gutiérrez, *Los Latinos y la Política Exterior de los Estados Unidos*, „Foreign Affairs en Español”, 2002, otoño-invierno.

²⁴⁸ C. Muñoz, *Youth, Identity, Power. The Chicano Movement*, London-New York 1989, s. 10; K. Hamilton, *Finding a Name that Fits – Significance of Ethnic Labels Hispanic, Latino*, „Black Issues in Higher Education” 2001, 27 IX.

²⁴⁹ J. S. Passel, *Census History: Counting Hispanics*, Pew Research Center, 2010, 3 III, <http://census.pewsocialtrends.org/2010/census-history-counting-hispanics-2> [29 VIII 2010].

językiem innym niż angielski. Wśród tych osób niewiele ponad połowa, tj. 55%, określiła swój poziom znajomości języka angielskiego jako bardzo dobry. Najczęściej używanym w gospodarstwach domowych językiem był hiszpański. Połowa ludności posługującej się tym językiem w domu deklarowała bardzo dobrą znajomość angielskiego, 29% nie знаła angielskiego w ogóle bądź bardzo słabo³⁷⁵. Jak wynika jednak z danych przedstawionych w poniższej tabeli, niemal trzy czwarte populacji hiszpańskojęzycznej w USA potrafi komunikować się w języku angielskim.

Tabela 23. Populacja USA (w wieku powyżej 5 lat) wg zdolności posługiwania się językiem angielskim i wg języka używanego w domu

	Liczba	Procent
Populacja USA w wieku powyżej 5 lat	262 375 152	100,0
– mówiący tylko w języku angielskim	215 423 557	82,1
– mówiący innym językiem niż angielski	46 951 595	17,9
Posługujący się językiem hiszpańskim w domu	28 101 052	100,0
– bardzo dobra znajomość języka angielskiego	14 349 796	51,1
– dobra znajomość języka angielskiego	5 819 408	20,7
– słaba znajomość języka angielskiego	5 130 400	18,3
– brak znajomości języka angielskiego	2 801 448	10,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie *QT-PI7 Ability to Speak English: 2000*, American Fact Finder, http://factfinder.census.gov/servlet/QTTable?_bm=y&-geo_id=01000US&-qr_name=DEC_2000_SF3_U_QTPI7&-ds_name=DEC_2000_SF3_U [9 IX 2010].

Rozmieszczenie ludności posługującej się w domu językiem innym niż angielski nie było równomierne na terenie Stanów Zjednoczonych. Najwięcej, bo 17 mln osób, zamieszkiwało obszar jednego z dwóch najmniej licznych regionów USA – Zachodu (*West*). Najliczniej zamieszkały region – Południe (*South*) – pod względem liczby ludzi posługujących się w domu innym językiem niż angielski zajął dopiero drugie miejsce (14 mln). Po hiszpańsku rozmawiało w domach 11 mln ludzi osiadłych na Zachodzie i 10 mln na Południu. Najmniej, bo 2,6 mln mieszkańców Środkowego Zachodu, posługuje się hiszpańskim w życiu codziennym, zaś w rejonie Północnego Wschodu – 4,5 mln³⁷⁶.

Kalifornia, Floryda, Teksas, Illinois i Nowy Jork są stanami, w których w 2000 r. mieszkały najliczniejsze grupy mówiących językiem hiszpańskim. W sumie niemal

³⁷⁵ H. B. Sh i n, R. B r u n o, *Language Use and English-Speaking Ability: 2000*, U.S. Census Bureau, 2003, October, s. 4, <http://www.census.gov/prod/2003pubs/c2kbr-29.pdf> [9 IX 2010].

³⁷⁶ *Ibidem*, s. 6.

W serii *Societas* pod redakcją Bogdana Szlachty ukazały się:

1. Grzybek Dariusz, *Nauka czy ideologia. Biografia intelektualna Adama Krzyżanowskiego*, 2005.
2. Drzonek Maciej, *Między integracją a europeizacją. Kościół katolicki w Polsce wobec Unii Europejskiej w latach 1997-2003*, 2006.
3. Chmieliński Maciej, *Max Stirner. Jednostka, społeczeństwo, państwo*, 2006.
4. Nieć Mateusz, *Rozważania o pojęciu polityki w kręgu kultury attyckiej. Studium z historii polityki i myśli politycznej*, 2006.
5. Sokołów Florian, *Nahum Sokołów. Życie i legenda*, oprac. Andrzej A. Zięba, 2006.
6. Porębski Leszek, *Między przemocą a godnością. Teoria polityczna Harolda D. Laswella*, 2007.
7. Mazur Grzegorz, *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918-1939*, 2007.
8. Węc Janusz Józef, *Spór o kształt instytucjonalny Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej 1950-2005. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, 2006.
9. Karas Marcin, *Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X. Historia i doktryna rzymskokatolickiego ruchu tradycjonalistycznego*, 2008.
10. *European Ideas on Tolerance*, red. Guido Naschert, Marcin Rebes, 2009.
11. Gacek Łukasz, *Chińskie elity polityczne w XX wieku*, 2009.
12. Zemanek Bogdan S., *Tajwańska tożsamość narodowa w publicystyce politycznej*, 2009.
13. Lencznarowicz Jan, *Jalta. W kręgu mitów założycielskich polskiej emigracji politycznej 1944-1956*, 2009.
14. Grabowski Andrzej, *Prawnicze pojęcie obowiązywania prawa stanowionego. Krytyka niepozytywistycznej koncepcji prawa*, 2009.
15. Kich-Masłej Olga, *Ukraina w opinii elit Krakowa końca XIX – pierwszej połowy XX wieku*, 2009.
16. Citkowska-Kimla Anna, *Romantyzm polityczny w Niemczech. Reprezentanci, idee, model*, 2010.
17. Mikuli Piotr, *Sądy a parlament w ustrojach Australii, Kanady i Nowej Zelandii (na tle rozwiązań brytyjskich)*, 2010.
18. Kubicki Paweł, *Miasto w sieci znaczeń. Kraków i jego tożsamości*, 2010.
19. Żurawski Jakub, *Internet jako współczesny środek elektronicznej komunikacji wyborczej i jego zastosowanie w polskich kampaniach parlamentarnych*, 2010.
20. *Polscy eurodeputowani 2004-2009. Uwarunkowania działania i ocena skuteczności*, red. K. Szczerski, 2010.
21. Bojko Krzysztof, *Stosunki dyplomatyczne Moskwy z Europą Zachodnią w czasach Iwana III*, 2010.